

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 30 (1381) • 2 sierpnia 2018 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Gościem specjalnym tegorocznego festiwalu militarnego był Sylwester Targosz-Szalonek. Fot. A. Jarczyk

Z KAWĄŁKIEM PATYKA

- Już od dziecka byłem zafascynowany wojskowością i kiedy ktoś się mnie pytał, co będę robił, gdy dorosnę - zawsze odpowiadałem, że będę żołnierzem. Niektórzy twierdzą, że urodziłem się w chełmie. Służba w wojsku to spełnienie moich marzeń i celów, które sobie postawiłem, z konsekwencją je realizowałem i nadal to robię - mówił sierżant Krzysztof Sobór z Wojskowej Komendy Uzupełnień. Jednostka ta, wraz z innymi, obecna była podczas 9. już Military Festivalu, jaki odbywał się w Ustroniu w trakcie minionego weekendu.

Od godzin południowych w Parku Kuracyjnym rozstawione były wojskowe stanowiska należące do: 10. Opolskiej Brygady Logistycznej im. płk. Piotra Wysockiego, 6. Brygady Powietrznodesantowej, Jednostki Komandosa „Nil”, Jednostki Wojskowej Komandosów czy też Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego - Wydział Nauk

o Bezpieczeństwie. Przy stanowiskach tych można było zapoznać się z obsługą broni, nauczyć się zasad udzielania pierwszej pomocy, ubrać wszelki wojskowy sprzęt czy porozmawiać z żołnierzami. A dowiedzieć się można było naprawdę sporo.

- Służba w wojsku to oderwanie od
(cd. na str. 8)

ZACHOWAĆ ZDROWY ROZSĄDEK

W sezonie wakacyjnym, przy słonecznej pogodzie, warto pamiętać o picu większej ilości wody, przebywaniu w zacienionych miejscach i zwracaniu uwagi na osoby będące w pobliżu. W zeszłym tygodniu pisaliśmy o 11-letnim dziecku, tonącym w nurtach Wisły. Gdyby nie przytomność jednej z osób, która dostrzegła dziecko trzymające się gałęzi drzewa, to zdarzenie mogłoby zakończyć się tragicznie. Dostaliśmy informację, że choć straż pożarna w krótkim czasie przybyła na miejsce zdarzenia, na karetkę oczekiwano około godziny. Jak zaznacza Jan Kawulok, dyrektor naczelny Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego, co do wspomnianego zdarzenia dotyczącego tonącego dziecka, to według posiadanych danych karetka przybyła na miejsce w ciągu 22 minut od otrzymania zlecenia. Być może wezwanie karetki nastąpiło stosunkowo późno. - U nas czas liczy się od zgłoszenia - mówi.

(cd. na str. 4)

Będą oni mogli zajmować swoje stanowiska tylko przez dwie kadencje i nie będą mogli startować na wójta lub burmistrza trzeci raz z kolei. Trzeba pamiętać, że dwukadencyjność nie będzie działać wstecz. To oznacza, że dwie kadencje będą liczone od jesieni 2018 roku.

[Więcej na str. 6](#)

- Krąży tu już legenda, że Andrzej to nawet w kałuży rybę złowi - śmiali się strażacy.

[Więcej na str. 9](#)

Nasze babcie całe lato robiły przetwory, bo zimą nie było świeżych owoców ani warzyw. Teraz warto podtrzymać tę tradycję i wykorzystać przepisy na konfitury, dżemy, pikie, marynaty, które nie zawierają zbędnego cukru.

[Więcej na str. 11](#)

Brydź to inteligentna gra i trzeba się go uczyć przez całe życie. Brydź ćwiczy umysł i taka aktywność jest doskonałym sposobem na demencję starczą.

[Więcej na str. 13](#)

MUZEUM USTROŃSKIE
ORAZ STOWARZYSZENIE TWÓRCZE „BRZIMY”
ZAPRASZAJĄ NA

**RETROSPETYWNA
WYSTAWĘ PRAC
ZBIGNIEWA
NIEMCA**

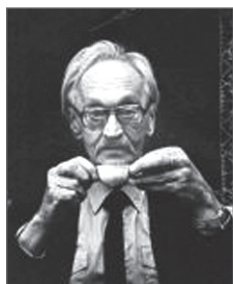
USTRON
ORYGINAŁY

MUZEUM USTROŃSKIE
UL. HUTNICZA 3
TEL. 33/854 29 96

WERNISŻ
17 SIERPNIA 2018
PIĄTEK GODZ. 17.00

DON KORLEONE CZYLI ROZMOWY O KORNELU FILIPOWICZU

W czerwcu w Muzeum Marii Skalickiej odbyło się wyborne spotkanie literackie, zorganizowane z okazji 105. rocznicy urodzin Kornela Filipowicza – mistrza opowiadania i małych form literackich. W związku z tą rocznicą wydawnictwo Znak zajęło się popularyzowaniem jego twórczości wydając kolejno trzy książki: „Najlepiej w życiu ma Twój kot” – listy Filipowicza i Szymborskiej, „Moja kochana, dumna prowincja” oraz promowany na spotkaniu w Muzeum „Romans prowincjonalny i inne historie”. Promocja miała charakter rozmowy pomiędzy Marcinem Filipowiczem – synem Kornela, a cieszyńskim poetą Zbigniewem Machejem. W swojej interesującej rozmowie uznali, że twórczość Kornela Filipowicza powinna być publikowana tematycznie. I tak, kilka lat temu Zbigniew Machej wybrał i przygotował do druku „Opowiadania cieszyńskie” autorstwa Kornela Filipowicza, wydane przy udziale Książnicy Cieszyńskiej. Następnie ukazały się dalsze tomy wymienione powyżej, zaś wyboru dokonała najpierw Justyna Sobolewska, a następnie Wojciech Bonowicz.



Kornel Filipowicz (1913-1990) był jednym z najwybitniejszych prozaików XX wieku. Ceniony szczególnie za krótkie formy prozatorskie. Wieloletni partner Wisławy Szymborskiej, miłośnik przyrody, piewca małych miasteczek. Przyjaźnił się z Tadeuszem Kantorem, Jerzym Nowosielskim, Stanisławem i Tadeuszem Różewiczami, Karolem Dedeciusiem, Julianem Przybosiem. Był niedoścignym mistrzem, niekwestionowanym autorytetem. Jego proza jest lakoniczna i klarowna, nastrojowa i dramatyczna, a emanuje z niej

niespotykana empatia dla świata i człowieka. Poczucie humoru, duch ironii i delikatne przymrużenie oka nadają jej niezwykłą lekkość, a dar przenikliwej obserwacji sprawia, że wydarzenia marginalne, niemal banalne, pod jego piórem nabierają nowych znaczeń. J. Sobolewska tak pisze: „Kiedy po latach wróciłam do opowiadań Filipowicza, zadziwiło mnie jak bardzo współczesnym zdaje się pisarzem, jak wiele mówi o nas. Jest obserwatorem tak czułym i tak wnikliwym, że trudno wychodzić się z jego opowiadań. Po tej podróży współczesna literatura może się wydać rozczarowująca”. Zaś jej autorski wybór opowiadań w tomie „Moja kochana, dumna prowincja” wydobywa blask, uniwersalność i ponadczasowość tej prozy. K. Filipowicz przeżył dwie wojny światowe. Był więźniem obo-

zów koncentracyjnych m.in. w Gross Rosen. Wrócił kompletnie wyniszczony fizycznie, jednak nie utracił ducha. W jego książkach – pisanych bezpośrednio po wojnie – znalazło się wiele tekstów nawiązujących do przeżyć z tego okresu. Jest znany z utworów podejmujących tematykę dylematów moralnych, szczególnie trudnych w czasie okupacji niemieckiej. W swojej twórczości próbował wniknąć w zagadkę duszy ludzkiej. Z przekonania ateisty, miał duże poczucie sprawiedliwości, był empatyczny i czuł na ludzką krzywdę. Jego twórczość była odbiciem życia. Zawsze opowiadał się po stronie ludzi pokrzywdzonych, potrzebujących.

Czytelnicy prozy Filipowicza pamiętają zwłaszcza jego ukochane koty Kizię i Mizię, zaś Szymborska również znalazła dla nich miejsce w twórczości, pisząc między innymi po jego śmierci przejmujący wiersz „Kot w pustym mieszkaniu”. Scenerię wielu utworów stanowiły miejsca nad wodą. Ale nie o ryby tu chodziło. Choć wędkarstwo było jego pasją, były one raczej pretekstem do snucia rozważań na temat natury ludzkiej: zmagania z samym sobą, atawistycznej skłonności do rywalizacji, zazdrości, wreszcie upływu czasu i starzenia się – tak opowiadał o tym Marcin Filipowicz.

Odrębnym wątkiem rozmowy było nawiązanie do wieloletniej obecności Filipowicza w Cieszynie, zarówno tej osobistej, jak i jego rodziny. Pisarz, urodzony w Tarnopolu, większość życia spędził w Krakowie, to jednak już w dziewiątym roku życia znalazł się w Cieszynie, gdzie przebywał aż dwadzieścia dwa lata. W Cieszynie przyszły pisarz uczęszczał do szkoły podstawowej, a później do Cieszyńskiego Państwowego Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego, gdzie był uczniem (a po latach przyjacielem) Juliana Przybosi. Chociaż Cieszyn z okolicami uważał za prowincję, to wspomina ją czule, zwłaszcza w „Opowiadaniach cieszyńskich”. Filipowicz bardzo lubił przyjeżdżać do Cieszyna, nawet po wielu latach. Aktualnie wizyty są kontynuowane przez rodzinę w związku z corocznym odwiedzaniem grobów.

Jak wspomina poeta Bronisław Maj: „(...) my „młodzi” adepci pisarstwa: Jurek Pilch, Zbyszek Machej, ja i inni... nazywaliśmy go „Korleone”. Był dla nas bezdyskusyjnym autorytetem, busolą i pionem, był wzorem, może nawet ideałem: faceta, pisarza. To był – dla nas, „gówniarzy”, ale nie tylko dla nas – rozumiejący, a jak trzeba, surowy Ojciec, Pisarz Prawdziwy. Powściągliwy, wyciszony, nigdy nie narzucał się ze swoim zdaniem, zawsze miał czas, zawsze wysłuchiwał, zawsze rozmawiał; on, dorosły facet, traktował nas jak niemal równych sobie, przy nim i my czuliśmy się ważni i poważni. Była w nim jakaś spokojna, cicha siła.” Filipowicz był więc dla młodych prawdziwym „Donem”, odegrał w ich życiu ważną rolę, lecz i owi młodzi podopieczni byli ważni dla niego – jako przyszłość literatury.

Podczas spotkania w Muzeum na stole leżały wszystkie książki Filipowicza wydane ostatnio przez Znak, nie zabrakło chętnych do zakupu, prawie wszystkie znalazły właścicieli.

Irena Maliborska

to i owo z okolicy

W gminie Istebna odbył się cykl zebrań wiejskich. Na początek mieszkańcy spotkali się z władzami w Koniakowie, a następnie w Jaworzynie i Istebnej. Była okazja zgłoszenia propozycji wykorzystania złotych z funduszu sołeckiego na rok 2019.

Od tradycyjnego korowodu zespołów w minioną sobotę

rozpoczął się 55. Tydzień Kultury Beskidzkiej w Wiśle. Do 5 sierpnia w amfiteatrze wystąpi kilkadziesiąt zespołów krajowych i zagranicznych. Będą też koncerty kapel na placu Hoffa.

Z inicjatywy Fundacji Klamra, która działa przy Muzeum Zofii Kossak w Górkach Wielkich, troje artystów namalowało okazały portret pisarki. Mural powstał na jednej ze ścian dawnego dworu Kossaków.

Do końca wakacji w Muzeum Beskidzkim w Wiśle prezentowana jest wystawa pt. „Relacje”. Autorką nietuzinkowych prac jest Magdalena Krężelok,

absolwentka Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie.

W podcieszyńskiej wsi Łączka stoi kamienny krzyż. Miejsco-wo postawili go w podzięce za przeżycie wojennego koszmaru.

W gminie Zebrzydowice zachowało się kilka starych wiatraków. Maszyna jest w nich sprawna. Jak kiedyś, mielone jest zboże na śrutę lub krupicę.

Z Chorwacji powrócił Zespół Regionalny „Istebna”. Młodzi górale uczestniczyli w 52. Festiwalu Międzynarodna Smotra Folkloru, który odbył się

w Zagrzebiu. Obecnie prezentują się na estradach Tygodnia Kultury Beskidzkiej.

Powiat cieszyński ma największą infrastrukturę turystyczną w województwie śląskim. W naszym regionie jest kilkanaście tysięcy miejsc noclegowych. W Beskidy szczególnie chętnie przyjeżdżają mieszkańcy Górnego Śląska.

Cieszynowi raczej nie grozi niedostatek wody. Studnie głębinowe, pracujące w Pogórzu, zapewniają jej stały dopływ. Od lat 90. zużycie wody w nadolziańskim grodzie spada, podobnie zresztą jak w całym regionie. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

ANI MRU MRU

Na fanów kabaretowych żartów czeka kolejna dawka zabawy. Już 4 sierpnia w ustróńskim amfiteatrze wystąpią: Marcin Wójcik, Michał Wójcik i Waldemar Wilkołek, którzy wchodzić w skład kabaretu Ani Mru Mru. Znani z takich skeczów jak: „Wyjazd do sanatorium”, „Studniówka” czy „Dziewczyna życia”, będą bawić ustróńską widownię. Cena biletu to 50 zł. Start o 20.00.

* * *

KONCERT PIEŚNI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

5 sierpnia o godz. 16.00 w amfiteatrze odbędzie się Koncert Pieśni Chrześcijańskich. Wystąpi zespół „Wniebowzięci” w składzie: Piotr Kominek i Patryk Bizukojc oraz Asia Smajdor – wokalistka obdarzona jednym z najbardziej intrygujących głosów młodego pokolenia, finalistka programów The Voice of Poland i Mam Talent, laureatka wielu ogólnopolskich konkursów wokalnych. Dzięki współpracy z gwiazdami polskiej sceny współtworzy największe wydarzenia artystyczne w kraju.

* * *

IDEALNA FALA

W czwartek 9 sierpnia o godz. 19.00 w Chrześcijańskiej Fundacji Życie i Misja, ul. 3 Maja 14, w Ustroniu odbędzie się projekcja filmu pt. „Perfect Wave”. Wstęp wolny.

To film fabularny oparty na faktach, przedstawiający historię Iana McCormack'a, wielkiego miłośnika surfingu, pochodzącego z Nowej Zelandii, który w poszukiwaniu idealnej fali, „prawdziwej” wolności i innych „głębszych” doznań przemierza Australię, Azję i Afrykę.

Pewnej nocy Ian wraz z grupą znajomych wybiera się na połowy homarów, podczas nurkowania zostaje ukąszone przez śmiertelnie jadowitą meduzę i mimo akcji ratunkowej umiera.

Okazuje się jednak, że Ian przeżywa przez kilkanaście minut w śmierci klinicznej, w której zrozumiał, że cały czas poszukuje niewłaściwej „fali” w swoim życiu. Ian powraca do życia i otrzymuje drugą szansę...

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Bronisław Marchewka lat 79 ul. Dominikańska

30/2018/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustronie
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustronie

33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe

992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

23 VII 2018 r.

Straż miejska prowadzi stałe czynności w ramach akcji Bezpieczne Wakacje 2018, w ramach których kontroluje parki miejskie, place zabaw dla dzieci, boiska przyszkolne i tereny zielone nad Wisłą.

26 VII 2018 r.

Interwencja na rynku w sprawie zakłócania porządku publicznego.

27 VII 2018 r.

Odpowiednim służbom przekazano informację na temat uszkodzonych znaków drogowych na terenie miasta.

27 VII 2018 r.

Interwencja na ul. Katowickiej w sprawie porzuconych worków ze śmieciami. Odpowiedzialne służby w krótkim czasie uporządkowały teren.

28 VII 2018 r.

Interwencja na jednej z nieruchomości przy ul. Polańskiej w sprawie spalania śmieci. Osoba odpowiedzialna została ukarana mandatem w wysokości 100 zł.

(aj)

W czasie wakacji redakcja naszej Gazety Ustróńskiej czynna jest od godz. 8 do 15.

KONFERENCJA Z BURMISTRZEM

2 sierpnia o godz. 11.00 w hotelu Mazowsze Medi SPA, ul. Stroma 6 w Ustroniu odbędzie się konferencja prasowa - „Apartamenty z widokiem na zysk”.

Celem spotkania jest przedstawienie planów na rozwój Ustronia oraz przedstawienie powstającej luksusowej inwestycji. W konferencji weźmie udział gość specjalny Burmistrz Miasta Ustronia – Ireneusz Szarzec, a także przedstawiciele inwestora Maan Development sp. z o.o.: dyrektor marketingu Natalia Marczak oraz dyrektor Mazowsze Medi SPA Danuta Kocyan.

30/2018/4/R

**WYWÓZ
NIECZYSTOŚCI
USŁUGI ASENIZACYJNE**



FHU „GRIN” Golezów
Anna Gojniczek

511 482 407 516 233 242

OFERUJEMY WYWÓZ:

- nieczystości płynnych
- wody ze zbiorników deszczowych
- osadów z przydomowych oczyszczalni
- wody deszczowej z zalanych posesji

30/2018/3/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**

881-40-40-50



30/2018/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustronie, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl



**LAST MINUTE
już w sprzedaży!**

www.mea-travel.pl



Przebywając nad wodą, warto mieć nakrycie na głowie, pić dużo płynów i nie być obojętnym na innych ludzi.
Fot. A. Jarczyk

ZACHOWAĆ ZDROWY ROZSĄDEK

(cd. ze str. 1)

Każdy z nas oczekuje na wakacje, by wypocząć i nabrać sił do dalszej pracy. Co należy zrobić, aby ten wypoczynkowy czas przeżyć dobrze, a przede wszystkim bezpiecznie?

– Ważne jest to, aby przestrzegać wszelkich zasad bezpieczeństwa, zwłaszcza jeśli chodzi o miejsca kąpieliskowe czy ruch drogowy. Bardzo ważne jest to, aby pamiętać o stałej opiece nad dziećmi i nie spuszczeniu ich z oczu, szczególnie w okresie wakacyjnym, gdy znajdujemy się w miejscach tłocznych, nad morzem czy w górach. Trzeba jednak stwierdzić, że obozy wędrownie czy kolonijne są pod tym względem coraz lepiej kontrolowane przez odpowiednie instytucje – mówi Jan Kawulok. – To jest jedna strona medalu, jeśli chodzi o to zagadnienie. Drugą stroną jest kwestia tego, co zrobić, gdy już się nam coś złego stanie. Generalnie każdy z nas ma kilka możliwości dostępu do opieki zdrowotnej. Jeśli w trakcie letniego pobytu czy to w Ustroniu, czy w Wiśle, czy w innych okolicznych miejscowościach coś złego nam się stanie w ciągu dnia, możemy udać się do miejscowego ośrodka zdrowia. Tam dyżurujący lekarz ma obowiązek nas przyjąć. Jeśli są to godziny późno popołudniowe (18.00-8.00) i weekendy to wtedy mamy taką formę jak nocna i świąteczna opieka zdrowotna. W powiecie cieszyńskim realizowana jest w trzech miejscach - w Wiśle, Skoczowie i Cieszynie. Miasto Ustroń jest co prawda przypisane do Wisły, ale nie ma rejonizacji. Czyli jeśli ktoś podjedzie do Skoczowa czy Cieszyna w celu uzyskania pomocy medycznej to bez problemu ją otrzyma.

Mój rozmówca zaznacza, że w przypadku zgłoszeń dotyczących urazów czy wypadków komunikacyjnych zawsze należy wezwać karetkę pogotowia.

– Można po nią zadzwonić na numer 999 lub 112. Osobiście polecam numer 999 z prostej przyczyny - po drugiej stronie będzie siedział ratownik medyczny bądź pielęgniarka, którzy mają minimum 5-letnie doświadczenie w pracy. Jeśli zadzwonimy na numer 112 to po drugiej stronie odezwie się operator, który niekoniecznie ma wykształcenie medyczne. Oczywiście, operator ma obowiązek posiadania wiedzy z zakresu udzielania pierwszej pomocy czy udzielania pomocy w przypadku urazów i zachorowań. Jednakże, jeśli wiemy, że np. nasze dziecko zachorowało i zadzwonimy na 999, to od razu będziemy wiedzieli jak postępować, unikniemy także podwójnego udzielania wywiadu – stwierdza Kawulok.

Dyspozytor, po otrzymaniu zgłoszenia decyduje, czy wysłać karetkę czy też nie. Czasami może zasugerować nocną i świąteczną opiekę zdrowotną. Jeśli zgłoszenie dotyczy urazu czy wypadku to karetką na pewno zostanie wysłana. Karetka specjalistyczna ma dwóch ratowników i lekarza, karetka podstawowa zaś posiada dwóch ratowników medycznych. W zależności od przypadku, przyjedzie jedna z nich. Na miejscu zespół decyduje, czy pacjenta zabrać do szpitala czy nie.

– O wiele większy problem mamy z osobami mieszkającymi samotnie. Oczywiście, najlepiej by było, gdyby nikt, zwłaszcza starsi i chorzy, nie mieszkał sam. Jeżeli jednak jest taka sytuacja, staramy się zachować według okoliczności. Dobrze, aby sąsiedzi zainteresowali się sytuacją mieszkającego obok, wiedzieli o chorobie czy lekach. Wtedy łatwiej jest nam udzielić pomocy – wyjaśnia Kawulok. – Potrzebna jest dobra współpraca z opieką społeczną, bez tego ciężko rozwiązać problem związany z dotarciem do chorych, samotnych osób.

W trakcie urlopu warto pamiętać także

o zabezpieczeniu naszego mienia na czas wyjazdu. Policja apeluje o zachowanie wszelkich zasad ostrożności oraz o większe zainteresowanie swoimi dziećmi czy wnukami.

– W czasie wakacji wyjeżdżamy do różnego rodzaju interwencji w miejscach publicznych. Interwencje te dotyczą kradzieży w sklepach, są związane z Krajową Mapą Zagrożeń i tutaj ludzie zgłaszają przede wszystkim wykroczenia porządkowe. Jeśli chodzi o przestępstwa, to trzeba powiedzieć, że zanotowaliśmy spadek ich popełniania, zwłaszcza jeśli chodzi o przestępstwa przeciwko mieniu. To efekt zatrzymań, jakich dokonaliśmy na początku roku. Oczywiście, dochodzi do sporadycznych tego typu zdarzeń, i za każdym razem interweniujemy oraz ustalamy sprawców – mówi Ryszard Kubik, zastępca komendanta komisariatu policji w Ustroniu. – W okresie wakacyjnym kierujemy policjantów do nadzoru osób wypoczywających nad wodą, patrolu nad porządkiem w mieście. Nasi dzielnicowi przeprowadzają także rozmowy z dziećmi, które przyjeżdżają tutaj na wakacje. Rozmowy te dotyczą bezpiecznego zachowania się w trakcie wypoczynku, czy to nad wodą, czy w górach. Szczególną uwagę zwracamy także na problem dopalaczy. W naszym mieście nie odnotowaliśmy takich przypadków, jednakże uczulamy młodych ludzi na zagrożenia płynące z zażywania takich używek. Chciałbym zaapelować o to, aby rodzice zwracali uwagę na swoje dzieci - co robią, z kim się kontaktują, gdzie idą. Wiadomo, sieć internetowa niesie za sobą zagrożenia, nieletnie osoby są namawiane do spotkań niekoniecznie bezpiecznych, także warto więcej czasu poświęcać swoim dzieciom.

Jak zaznacza Ryszard Kubik, inną kwestią jest korzystanie z portali społecznościowych. Wiele osób informuje na nich, kiedy wyjeżdża, kiedy wraca, co robi, pisze o sobie wszystko. To czyni okazję do różnego rodzaju włamań i kradzieży. Warto zatem zabezpieczyć się i zachować zdrowy rozsądek nie opisując każdego szczegółu dotyczącego swojej osoby.

– Jak jeszcze można się zabezpieczyć? Najlepiej poprosić sąsiada o pilnowanie domu na czas naszej nieobecności, o zabieranie poczty, bo leżące w skrzynce czy wetknięte za nią listy to znak dla złodzieja, że w domu od dłuższego czasu nikogo nie ma – ocenia Kubik. – Osobną sprawą są kradzieże na tzw. metodę na wnuczka. Tutaj także apelujemy o to, aby rodzina zaopiekowała się osobami starszymi, a osoby starsze, w przypadku gdy dzwoni ktoś podający się za wnuczka czy córkę/synę, powinny to weryfikować dzwoniąc do swoich bliskich. Warto także zabezpieczyć swoje dokumenty i np. nie zabierać wszystkich, gdy ich w danej chwili nie potrzebujemy.

To tylko garść informacji o tym, w jaki sposób lepiej i bezpieczniej przeżyć wakacje, jednak są one bardzo pomocną wskazówką, którą przydać się może także w innych, niekoniecznie letnich, okolicznościach.

Agnieszka Jarczyk

Zdaniem Burmistrza

O zezwoleniu na spożywanie alkoholu w określonych miejscach publicznych, w których nie jest zabronione spożywanie napojów alkoholowych.
burmistrz Ireneusz Szarzec.

Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi i wychowaniu w trzeźwości umożliwiła samorządom podejmowanie uchwał związanych z określeniem miejsc publicznych, w których nie jest zabronione spożywanie napojów alkoholowych. Oczywiście, jak z każdym tego typu tematem, rodzi się wiele kontrowersji. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości ogranicza w sposób zdecydowany lokalizację punktów oraz miejsc, w których spożywanie alkoholu jest dopuszczalne, tym niemniej Rada Miasta otrzymała takie kompetencje, które pozwalają płynnie regulować kwestie dotyczące spożywania napojów alkoholowych.

Ruch turystyczny w Ustroniu tworzy pewnego rodzaju specyfikę wykorzystania miejsc publicznych na różne cele. Przede wszystkim chodzi tu o imprezy. I tak na przykład rynek miasta jest miejscem, gdzie dość często odbywają się różne wydarzenia, podczas których trudno wykluczyć możliwość spożywania alkoholu. Podobnie rzecz się ma z bulwarami nad Wisłą, gdzie ilość turystów i gości tam przebywających powoduje, że znajdzie się ktoś, kto ten alkohol będzie spożywał. Nie chcielibyśmy doprowadzić do sytuacji, w której służby porządkowe musiałyby rygorystycznie rozwiązywać tę kwestię. Trzecie miejsce w naszym mieście, gdzie dopuszczona jest możliwość spożywania napojów alkoholowych, to Park Kuracyjny obok amfiteatru. Podczas dożynek czy innych imprez kulturalnych można zezwolić na rozwiązanie dopuszczające spożycie napojów procentowych.

Nie tworzymy żadnej rewolucji. Chcielibyśmy w sposób dość elastyczny uregulować te kwestie, gdzie zdarzały się problemy i wtedy służby porządkowe miały kłopot z wyegzekwowaniem pewnych zapisów. Tworzyło to też niezdrową sytuację wśród naszych gości. Myślę, że takie salomonowe rozwiązanie podjęte przez Radę Miasta z jednej strony nie dopuszcza bezkarnego spożywania alkoholu w dużej ilości, z drugiej strony – dopuszcza spożycie takich napojów w miejscach o szczególnej specyfice wynikającej, jak już wspominałem, z turystycznego ruchu. W pozostałych miejscach, czyli parkach, ulicach, przystankach autobusowych, okolicach placówek oświatowych czy obiektów publicznych nie wolno spożywać żadnych napojów zawierających procenty. Są kontrole, aby tego rodzaju nadużyć nie było. Mam nadzieję, że wszystkie prace modernizacyjne i porządkowe, prowadzone w naszym mieście, stworzyły klimat ładu przestrzennego, który nie zachęca do nadmiernego spożywania alkoholu.

Spisał: (aj)



Fot. A. Łęczyńska

Z NURTEM WISŁY

W dniach 16-27.07 grupa dwunastu dzieci w wieku 8-12 lat uczestniczyła w akcji Wakacje z Biblioteką. Temat tegorocznych zajęć brzmiał „Z nurtem Wisły”. Spotykaliśmy się w godz. 9.00-12.00 w Czytelni. W tym czasie odwiedziliśmy największe miasta leżące nad królową polskich rzek, poznawaliśmy legendy i ciekawostki z nimi związane. Dzięki sponsorom codziennie mieliśmy zapewniony poczęstunek (wypieki z Wiśłanki), w napoje zaopatrzyła nas hurtownia Smakosz. Odwiedziliśmy Wytwórnę Wód Mineralnych Ustronianka, Leśny Park Niespodzianek, Regionalny Leśny Ośrodek Edukacji Ekologicznej „Leśnik”. Na temat wody ciekawie opowiadała pani Cecylia Brożkowska, eksperymenty zaprezentował pan Bartłomiej Gąsior, dzięki pani Annie Siedlaczek nauczyliśmy się robić las w słoiku.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wsparli nasze zajęcia. Oprócz wymienionych powyżej są to: Bank Śląski ING Oddział w Ustroniu, PKO BP Oddział

Ustroń, Starostwo Powiatowe w Cieszyń, Wydział Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta w Ustroniu, Nadleśnictwo Ustroń, Zabawki Pilch.

Beata Grudzień



Fot. A. Jarczyk

30/2018/5/R

POSZERZAMY naszą ofertę usług motoryzacyjnych o:

- REGENERACJĘ TURBIN
- POLEROWANIE REFLEKTORÓW

Zapraszamy!

Auto Service Martynek Iwona
ul. Cieszyńska 49, Ustroń
tel. 33 854 14 69

www.bosch-service.pl





WYBORY SAMORZĄDOWE 2018

nych wyborów samorządowych, na nic zdadzą się tego rodzaju dywagacje. Ci, którzy zamierzają ubiegać się o fotel radnego czy burmistrza naszego miasta, muszą uzbroić się w cierpliwość i czekać z oficjalnym rozpoczęciem kampanii wyborczej. My jednak kontynuujemy cykl związany z wyborami - tym razem przybliżamy informator dla kandydatów chcących ubiegać się o stanowisko wójtów miasta.

Państwowa Komisja Wyborcza opublikowała uaktualnione informacje dotyczące kandydowania na stanowisko wójta, burmistrza, prezydenta miasta. Znowelizowany Kodeks wyborczy określa m.in. to, przez ile kadencji można obejmować fotel wójta, burmistrza czy prezydenta miasta oraz to, ile będzie trwać jedna kadencja. Nowe prawo mówi o dwukadencyjności w przypadku wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Oznacza to, że będą oni mogli zajmować swoje stanowiska tylko przez dwie kadencje i nie będą mogli startować na wójta lub burmistrza trzeci raz z kolei. Trzeba przy tym pamiętać, że dwukadencyjność nie będzie działać wstecz. To oznacza, że dwie kadencje będą liczone od jesieni 2018 roku.

Czas trwania jednej kadencji na stanowisku wójtów miasta został wydłużony – zamiast 4 lat będzie 5-letnia kadencja. Tak samo będzie w przypadku rady i władz powiatów i województw. W poniższych pytaniach zawarte są odpowiedzi poruszające inne, ważne kwestie.

KTO MOŻE KANDYDOWAĆ NA WÓJTA, BURMISTRZA, PREZYDENTA MIASTA?

Kandydatem na wójta, burmistrza lub prezydenta miasta może być obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 25 lat i jest wpisany do stałego rejestru wyborców w jednej z gmin na obszarze Polski.

CZY KAŻDY MOŻE KANDYDOWAĆ NA WÓJTA, BURMISTRZA, PREZYDENTA MIASTA?

Nie. Kandydatem na wójta (burmistrza lub prezydenta miasta) nie może być osoba pozbawiona praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu, osoba pozbawiona praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu, a także osoba ubezwłasnowolniona prawomocnym orzeczeniem sądu.

Przepisy wykluczają też możliwość kandydowania osobie skazanej prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe. Kandydować nie może również osoba, wobec której wydano prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające utratę prawa wybieralności, na podstawie ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zgodnie z ustawą, wydając orzeczenie stwierdzające fakt złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, sąd orzeka utratę prawa wybieralności na okres od 3 do 10 lat.

- Wydaje się, że termin wyborów samorządowych 21 października jest najbardziej rozsądny biorąc pod uwagę datę drugiej tury. Chcemy uniknąć wyborów w Święto Niepodległości 11 listopada - tak szef Komitetu Stałego Rady Ministrów Jacek Sasin powiedział 25 lipca w jednym z wywiadów. Póki jednak Prezes Rady Ministrów oficjalnie nie ogłosi terminu tegorocz-

CZY MOŻNA JEDNOCZEŚNIE KANDYDOWAĆ NA WÓJTA, BURMISTRZA, PREZYDENTA MIASTA W WIELU GMINACH?

Nie. Kandydat może ubiegać się o fotel wójta, burmistrza lub prezydenta miasta tylko w jednym miejscu.

KTO MOŻE ZGŁOSIĆ KANDYDATA NA WÓJTA, BURMISTRZA, PREZYDENTA MIASTA?

Może to zrobić komitet wyborczy, który zarejestrował listy kandydatów na radnych w wyborach do rady gminy w co najmniej połowie okręgów wyborczych w tej samej gminie, w której chce wystawić kandydata na wójta burmistrza lub prezydenta. PKW podała w instrukcji: „Jeżeli komitet chce zgłosić kandydata na wójta, burmistrza lub prezydenta miasta w gminie powyżej 20 tys. mieszkańców, wtedy liczba zarejestrowanych przez ten komitet kandydatów na radnych w każdym z okręgów w tym mieście nie może być mniejsza, niż wynosi liczba radnych, wybieranych w danym okręgu wyborczym”.

KTO DOKONUJE ZGŁOSZENIA KANDYDATA NA WÓJTA, BURMISTRZA, PREZYDENTA MIASTA?

Prawo zgłoszenia w imieniu komitetu wyborczego kandydata na wójta, burmistrza lub prezydenta miasta ma pełnomocnik wyborczy komitetu lub osoba imiennie przez niego upoważniona. Co ważne, osoba upoważniona nie może upoważniać innych osób do zgłaszania kandydatów.

GDZIE NALEŻY ZGŁOSIĆ KANDYDATA NA WÓJTA, BURMISTRZA LUB PREZYDENTA MIASTA?

Kandydata na wójta, burmistrza lub prezydenta miasta zgłasza się do właściwej gminnej lub miejskiej komisji wyborczej.

ILU KANDYDATÓW NA WÓJTA, BURMISTRZA, PREZYDENTA MIASTA MOŻE ZGŁOSIĆ KOMITET WYBORCZY?

Komitet wyborczy może zgłosić w danej gminie tylko jednego kandydata na wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. W przypadku koalicji wyborczej komitet wyborczy partii politycznej, który wchodzi w skład takiej koalicji, nie może zgłosić własnego, odrębnego kandydata, jeżeli ten koalicyjny komitet wyborczy wystawił już kandydata wspólnego.

CZY OSOBA WCHODZĄCA W SKŁAD KOMITETU WYBORCZEGO MOŻE BYĆ KANDYDATEM NA WÓJTA, BURMISTRZA, PREZYDENTA MIASTA?

Osoba wchodząca w skład komitetu wyborczego może kandydować na wójta (burmistrza, prezydenta miasta); kandydatem może być także pełnomocnik wyborczy i pełnomocnik finansowy.

Przypominamy, że trwająca obecnie kadencja rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast upływa 16 listopada.

ELEKTRONICZNA USTROŃSKA

Istnieje możliwość zakupu naszej „Gazety Ustrońskiej” w wersji cyfrowej dla siebie lub kogoś bliskiego, kto np. mieszka poza Ustrońmiem, a ciekawia go sprawy miasta.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie maila na adres redakcji: gazeta@ustron.pl, na który odeślemy formularz zamówienia. Zamówić można minimum 10 kolejnych numerów, cena 1,63 zł + 23% Vat za numer. Pliki będą wysyłane na wskazany adres e-mail w dniu wydania (zwykle jest to czwartek) do godz. 12.



Ryszard Wąsik.

Fot. A. Jarczyk

TEN ZWIĄZEK WCIAŻ TRWA

W połowie lipca, w ramach XIV Festiwalu Ekumenicznego, dr Ryszard Wąsik mówił na temat Białorusi, bliskiej i niezna-nej. Zgromadzeni w Czytelni Katolickiej mogli poznać dotąd nieodkryte obszary naszego wschodniego sąsiada, z którym w przeszłości tworzyliśmy wspólne państwo.

Na wykład przybyli: ks. proboszcz parafii rzymskokatolickiej pw. św. Klemensa Wiesław Bajger, prezes Ustrońskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego Marcin Janik, przewodnicząca stowarzyszenia „Czytelnia Katolicka” Barbara Langhammer oraz zainteresowani omawianą tematyką.

– Wybrałem kraj, z którym kilkaset lat tworzyliśmy jedno z największych państw w Europie. To Białoruś. Nasze wspólne losy zostały dramatycznie przerwane w XVIII wieku, teraz zaś powoli tworzą się na nowo – mówił dr Wąsik. – Od 30 lat podróżuję. Kilka razy byłem na Białorusi, widziałem, jak ten kraj się zmienia, poznawałem ludzi, zawierałem znajomości, które przetrwały wiele lat. Teraz postanowiłem podzielić się tymi doświadczeniami.

Prelegent przypominał zebranym historyczne powiązania Polski z Białorusią.

– Od 1390 roku Litwa i Białoruś tworzyły Wielkie Księstwo

Litewskie. Ukraina była jego południową częścią – mówił. – Korona była małym, ale dominującym kulturowo organizmem państwowym. Trzeba tu zaznaczyć, że podziały etniczne są w Europie zjawiskiem nowym, kształtującym się około XIX wieku. Przedtem liczył się władca i władza.

Dr Wąsik zaznaczał, że przez 500 lat Rzeczpospolita tworzyła z Wielkim Księstwem Litewskim jeden, bardzo demokratyczny organizm. Polacy nie zdają sobie sprawy, jak długo wspólnie żyli ze wschodnim sąsiadem. I choć w późniejszym okresie, tj. w XVIII wieku, ziemie te przejęło Imperium Rosyjskie, to jednak z Białorusinami wciąż wiąże nas sztuka, literatura, malarstwo – wszelkie aspekty życia kulturowo-społecznego.

– Białoruś dwukrotnie chciała uzyskać własną państwowość: to był rok 1920 i 1943. Niestety, stracili wtedy około 40 tysięcy ludzi z elit – mówił prelegent. – Wiele dziwnych rzeczy dzieje się obecnie na Białorusi. Z jednej strony funkcjonuje ideologia marksistowska, z drugiej strony – odradzający się ruch religijny. Nie tak dawno, bo w 2012 roku, na Uniwersytecie Medycznym w Mińsku, podczas rozpoczęcia roku akademickiego, była uroczystość religijna z udziałem duchownych. Rzecz niesamowita. Mimo ucisku ludzie walczą i domagają się swoich praw.

Jeśli chodzi o przynależność do religii, na Białorusi rzecz się ta ma następująco: 83% ludności to prawosławie, 10% – katolicyzm, 1,5% – inne wyznania, 5,5% – nie deklaruje przynależności do jakiegokolwiek religii. Białoruś to nie państwo, które, jak w przypadku Polski, ma silne struktury kulturowe, w tym także silny Kościół. Na Białorusi Kościół jest narażony na dewastacje ze strony zaborców. Mimo to bardzo duża liczba ludzi przetrwała w wierze chrześcijańskiej.

– Kościoły w większości zostały upaństwowione, przerobione na sale konferencyjne czy sale koncertowe. Jest jednak w Mińsku kościół, odzyskany w latach 90. przez wspólnotę katolików, który żyje. Cegła, z której jest zbudowany, pochodzi z cegielni spod Częstochowy. W środku są marmury, które pochodzą z Kielc, a dachówka pochodzi z Włocławka – informował dr Wąsik.

Z Białorusią łączy nas wiele innych wspólnych cech i elementów, jak choćby symbole narodowe w postaci orła, korony, czy też podobnych barw flagi.

– Mamy z Białorusinami wspólne jezioro, Świteż – mówił dr Wąsik pokazując zdjęcie z lotu ptaka. – W pobliżu jeziora znajduje się kamień, na którym wypisano fragment ballady „Świteż” autorstwa Adama Mickiewicza: „Ktokolwiek będziesz w nowogródzkiej stronie, do Płuzyn ciemnego boru wjechawszy, pomnij zatrzymać twe konie, byś się przypatrzył jezioru.”

Prelegent wskazywał na ważną rolę języka w kształtowaniu kultury danego kraju. Bez języka bowiem kultura wymiera. W chwili obecnej język białoruski jest skazany na wymarcie. Historia Janki Kupały, białoruskiego poety, który, choć przystąpił do partii komunistycznej, pielęgnował ojczysty język, pokazuje, jak bardzo zaborca dąży do zabicia wszelkich przejawów życia społecznego kraju ciemzonego. Chociaż dramat Białorusinów trwa, to jednak można dostrzec, zdaniem dra Wąsika, wspólne powiązania naszych krajów.

Agnieszka Jarczyk



Fot. L. Szkaradnik



Ostatnio wyburzono obiekt przy ul. Strażackiej, gdzie w latach 1883-1939 mieścił się Ewangelicki Dom Sierot i Ochronka. Pozostał jedynie budynek gospodarczy, który też zapewne niebawem podzieli jego los.



Na stanowisku 10. Brygady Logistycznej można było m.in. zapoznać się z obsługą broni.
Fot. A. Jarczyk

Z KAWAŁKIEM PATYKA

(cd. ze str. 1)

szarej rzeczywistości, szczególnie dla młodzieży, która jest pochłonięta komputerami, komórkami i wszelkimi nowoczesnymi urządzeniami. Staramy się ze swojej strony promować tę służbę i zachęcić do niej młodych. Mają szeroki wybór, mogą zdecydować, czy np. chcą być zawodowym żołnierzem, iść do szkoły oficerskiej, podoficerskiej, a może zostać żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej czy Narodowych Sił Rezerwowych. Najpierw trzeba przejść oczywiście testy psychologiczne, wysiłkowe, ale one nie są bardzo trudne i myślę, że normalnie funkcjonujący młody człowiek zda je bez problemu – mówił sierżant Sobór. – Sam już od dziecka byłem zafascynowany wojskowością i kiedy ktoś się mnie pytał, co będę robił, gdy dorosnę - zawsze odpowiadałem, że będę żołnierzem. Niektórzy twierdzą, że urodziłem się w chełmie. Jest to spełnienie moich marzeń i celów, które sobie postawiłem, z konsekwencją je realizowałem i nadal to robię.

– Swoją służbę rozpoczynałem w Batalionie Reprezentacyjnym Wojska Polskiego w Warszawie. Tam miałem możliwość poznania żołnierki z punktu widzenia musztry, dyscypliny wojskowej i regulaminu. Później, przechodząc do innych jednostek, rozwijałem swoje pasje – mówił sierżant Przemysław Majcher z 10. Brygady Logistycznej im. płk. Piotra Wysockiego. – Służba to rozwój zawodowy, to codzienne nowe wyzwania, z którymi się mierzę i pokazuję, że dam radę. Od dzieciństwa biegałem z kawałkiem patyka, bawiłem się w wojnę, a teraz mogę na poważnie zajmować się obroną kraju. Zawsze podobał mi się orzełek na berecie, mundur z barwami narodowymi. Myślę, że jest dziś niezły potencjał wśród młodych ludzi, jeśli chodzi o służbę wojskową. Przy naszym stoisku zatrzymywało się dużo dziewczyn, które chętnie brały do

ręki broń, zakładały kamizelki i hełmy, zadawały pytania. Skąd bierze się to coraz większe zainteresowanie wojskiem wśród dziewczyn? Myślę, że to chęć poznania czegoś, co jest niedostępne, ale też chęć dorównania chłopakom i pokazania, że dziewczyny wcale nie są tą słabą płcią i też potrafią wziąć broń, posługiwać się nią, wytrzymać wielokilometrowe marsze. A my bardzo chętnie widzimy w swoich szeregach kobiety, które pokazują, że swoją determinacją i charyzmą nadają się do służby.

Jak zaznaczał sierżant Majcher, wojskowość przestała być domeną męską być może z powodu coraz bardziej rozwijających się nowoczesnych technologii.

– Dzisiejsi mężczyźni bardziej nastawieni są na elektronikę, komputery, tablety, telefony niż na służbę w wojsku. Zatraciło się w nich to zamięłowanie do walki. A tę lukę skutecznie próbują wypełnić kobiety. Mogliśmy tutaj zobaczyć, że gdy mama

mówiła do syna: „Chodź, ubierz sobie hełm”, on zapierał się na wszelkie sposoby, żeby tego nie robić, natomiast córka bardzo chciała i śmiało ubierała wojskowy sprzęt.

W tym roku obchodzimy 100-lecie odzyskania niepodległości. Czy wśród Polaków widać i czuć patriotyzm?

– Z własnej perspektywy uważam, że naród coraz bardziej się budzi, czuje ten patriotyzm. Na balkonach czy przy oknach wywieszane są polskie flagi, może nie w takim stopniu, jak bym tego chciał, ale daje się zaobserwować taką tendencję, że ludzie tęsknią za tymi narodowymi barwami i się z nimi utożsamiają. W listopadzie na pewno będzie wielka euforia, Polacy pokażą, że są dumnym narodem. A my, żołnierze, z dumą nosimy biało-czerwone barwy na swoich ramionach – mówił sierżant Majcher.

Przy okazji tej wielkiej rocznicy nie sposób nie było zapytać o kwestię obronności naszego kraju. Posługiwanie się bronią to dziś temat coraz bardziej popularny.

– Sam jestem posiadaczem pozwolenia na broń do celów prywatnych i uważam, że ci ludzie, którzy są odpowiedzialnie przygotowani, są odpowiedzialni, a w tym zakresie decydują kryteria badań psychologicznych, umiejętności strzeleckich, egzaminów wstępnych, które dla cywilów prowadzi policja, powinni takie zezwolenie mieć – stwierdził sierżant Majcher. – W dobie różnych sytuacji kryzysowych, które stykają się na naszej wschodniej flance, dobrze jest też, żebyśmy posiadali umiejętności w zakresie posługiwania się bronią. W chwili obecnej zawieszony jest nabór do zasadniczej służby wojskowej, dlatego społeczeństwo musi się szkolić. Bardzo dobrym pomysłem są Wojska Obrony Terytorialnej czy Legia Akademicka, a także tworzenie klas o profilu wojskowym. Jeśli doszłoby do konfliktu zbrojnego to będziemy mogli obronić nasz kraj przed wrogiem.

Jak co roku, w ramach festiwalu odbył się konkurs piosenki żołnierskiej i patriotycznej. Nad festiwalem patronat honorowy objęło Towarzystwo Strzeleckie „Bractwo Kurkowe” z Krakowa,

(cd. na str. 9)



Grając znane melodie Krakowska Orkiestra Staromiejska otwierała i zamykała tegoroczny konkurs.
Fot. A. Jarczyk



Misterzy i Miss Military Festivalu 2018.

Fot. A. Jarczyk

a gościem specjalnym wydarzenia był tenor Sylwester Targosz-Szalonek. Wśród zaproszonych gości był kpt. Krzysztof Flizak z małżonką. Na samym początku, jeszcze przed konkursowymi zmaganiem, wystąpiła Krakowska Orkiestra Staromiejska. Następnie, dyrektor MDK „Prażakówka” Barbara Nawrotek-Żmijewska została uhonorowana za zasługi dla Wojskowego Stowarzyszenia Kultura-Turystyka-Obronność. Po wstępie i powitaniu wszystkich obecnych na scenie amfiteatru wystąpiło 17 wykonawców – solistów i zespołów zmagających się w ramach konkursu. Jury

w składzie: Jan Poprawa - przewodniczący komisji, Sylwester Targosz-Szalonek, Barbara Nawrotek-Żmijewska, ppłk. Robert Zaporą i ppor. Kornelia Humienna, przyznało następujące nagrody: Miss festiwalu dla Julii Janik z XXX Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie i Kornelii Kanclerz z Klubu Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach; Mister festiwalu dla st. szer. Kamila Sulanowskiego z Zespołu Wokalnego Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie oraz chor. Krzysztofa Brodackiego z zespołu „Przasnyscy Orelow-

cy”. Wyróżnienia powędrowały do szer. Agnieszki Lepy z klubu 11. Mazurskiego Pułku Artylerii w Węgorzewie, Sary Muży z klubu 3. Flotyli Okrętów w Gdyni i zespołu „Reling” z klubu 3. Flotyli Okrętów w Gdyni. III miejsce zajął Zespół Wokalny Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie, II miejsce – Lucyna Wodzyńska z klubu 44. Bazy Lotnictwa Morskiego w Siemirówcach, I miejsce – Kinga Rutkowska z klubu Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych w Warszawie. Grand Prix otrzymał zespół „San Quentin” z klubu 11. Mazurskiego Pułku Artylerii w Węgorzewie. Ponadto, nagrodę publiczności otrzymała Klaudia Kamińska z klubu 3. Flotyli Okrętów w Gdyni, nagrodę dyrektora festiwalu Tadeusza Dytko – Marcelina Bidzyńska z klubu Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach, nagrodę dyrektora Wojskowego Centrum Edukacji płk. Artura Gałęckiego – por. Józef Piecsek z Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie, nagrodę kierownika oddziału kultury Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej Jolanty Wojtaś-Zapory – „Przasnyscy Orelowcy”, dwie nagrody „Bractwa Kurkowego” w postaci duplikatu historycznej szabli przyznano Zespołowi Wokalnemu Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie oraz zespołowi „Reling”. **Agnieszka Jarczyk**



RYBA Z KAŁUŻY

Strażacy mają bardzo odpowiedzialną, trudną pracę. W walce z żywiołami muszą wykazać się odwagą, tu nie ma miejsca na zastanowienie. Liczy się każda sekunda. Jednak... tekst ten mówi o zupełnie innym zajęciu strażaków, z OSP Nierodzim, którzy mają wspólną pasję - wędkarstwo.

Jest ich trzech – Andrzej Jaszowski, Józef Sajan i Tadeusz Madzia. Choć każdy z nich ma mniejsze lub większe doświadczenie w łowieniu ryb, wszyscy razem tworzą drużynę, która w ostatnim czasie okazała się najlepsza. A wszystko to za sprawą międzygminnych drużynowych zawodów wędkarskich strażaków, zaliczanych do Grand Prix Zawodów o Puchar Przechodni Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Cieszylinie. Cykl ten rozpoczął się 16 czerwca w Zebrzydowicach, gdzie ustronńska drużyna strażacka zajęła 5. miejsce. Druga tura odbyła się 22 lipca w Pruchnej i tam

Jaszowski, Sajan i Madzia zajęli 1. miejsce. W klasyfikacji generalnej również zajmują najwyższą lokatę. Ostateczne rozstrzygnięcie odbędzie się 18 sierpnia w Goleiszowie. Czy strażacy z Nierodzimu utrzymają się na 1. miejscu i zdobędą Puchar Przechodni? O tym poinformujemy po zakończonym cyklu zawodów.

– W zawodach tych uczestniczy 20 drużyn. Rok temu także braliśmy udział w podobnych zawodach, z tym że nie były one rozbite na trzy tury. Zajęliśmy wówczas 2. miejsce – mówił Tadeusz Madzia. – Zachęcamy inne ustronjskie jednostki strażackie do

tego, aby utworzyły własne drużyny i również wystartowały w przyszłych zawodach. To fajna sprawa.

Aby wystartować, wystarczy się zgłosić. Jak mówili moi rozmówcy, łowienie może stać się pasją.

– Łowienie to odświeżenie. Po pracy można sobie w ten sposób odpocząć, z dala od hałasu – stwierdził Madzia. – Jeśli chcę, to biorę złowioną rybę do domu, jeśli nie no to ją wypuszczam. Poza tym, zawsze się mówi tak: „Idę na ryby”, nie „po ryby”, bo po ryby to się idzie do sklepu.

– Ale to też zależy jak się na to patrzy. Ktoś może iść nad wodę, rzucić wędkę, położyć się na trawie i sprawa załatwiona. Ale niektórzy naprawdę chcą tę rybę złapać i wtedy dochodzi już ta adrenalina. A co dopiero na zawodach, gdy trzeba coś złowić, żeby nie przegrać! – mówił Andrzej Jaszowski. – Wiadomo, w wędkarstwo trzeba inwestować, zakupić odpowiedni sprzęt i przynęty, znać się na technikach. To jest sport. Nieraz jeden drugiego chce prześcignąć, a zawody to taka kwintesencja, tam nie ma relaksu, jest wyścig z czasem. Nieraz ręce drżą z nerwów, nie można nabić przynęty, a serce szybko bije. Trzeba się jednak opanować i skupić.

Strażacy znają różne techniki łowienia – od spławikowej, gruntowej, po muchową czy spinningową. Dobór tej odpowiedniej zależy od rodzaju ryby, sytuacji czy samych zawodów.

– Krąży tu już legenda, że Andrzej to nawet w kałuży rybę złowi – śmiali się Madzia i Sajan. Cieszą się, że mogą tworzyć jedną, zgraną drużynę, w skład której wchodzi także pomocnicy: Karol Ciemala i Filip Gruszczyk. Na zdjęciu obok drużyna strażacka prezentuje swoje trofeum, wyłowione w trakcie drugiej tury odbywających się zawodów. **Agnieszka Jarczyk**



WARSZTATY EKOLOGICZNE

Z przyjemnością informujemy, że Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można inaczej” otrzymało dofinansowanie z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich Narodowego Instytutu Wolności na realizację ekologicznego projektu pod hasłem „Ekołudki” na kwotę 35 062,00 zł. Celem projektu jest zwiększenie udziału i zaangażowanie lokalnej społeczności, a w szczególności dzieci, młodzieży i dorosłych w działania na rzecz rozwiązywania problemów ekologicznych na terenie gminy Ustroń. Dobro naszego miasta leży nam na sercu, dlatego tym razem postawiliśmy na ekologię i działania edukacyjne w zakresie ochrony środowiska, emisji zanieczyszczeń, segregacji śmieci, ogrzewania, ochrony ekosystemu leśnego, ochrony pszczoł i zdrowej żywności, zdrowego stylu życia, wartości aktywności fizycznej i zagrożeń wynikających z niewłaściwych nawyków. W ramach projektu odbywać się będą ekologiczne warsztaty na rynku w dniach 7, 14 i 28 sierpnia w godzinach 16:00-18:00.

Od września do grudnia 2018 zapraszamy wszystkich zainteresowanych mieszkańców na bezpłatne warsztaty i zajęcia a będą to:

- **warsztaty stolarskie** – podczas których wykonywane będą budki lęgowe dla ptactwa, hotele dla pszczoł i innych zapylaczy, warsztaty i działania odbędą się we współpracy i według zaleceń Nadleśnictwa w Ustroniu.

- **warsztaty ogrodnicze** – sadzenie roślin miododajnych i drzewek owocowych we współpracy z Nadleśnictwem Ustroń i PK Zielenią Miejską.

- **warsztaty rękodzieła** – wykonywanie ozdób ze śmieci i surowców ekologicznych, tj. np. szkło, drewno, czy też robienie lasu w słoiku itp.

- **warsztaty kulinarne** – podczas których beneficjenci zapoznają się ze zdrową żywnością oraz wykorzystaniem surowców naturalnych - zioła, robienie masła, swojskiej śmietany, podpiłoków, przetworów na zimę bez konserwantów itp.

- **warsztaty terenowe i sportowe** – podczas których beneficjenci będą chodzić w góry z instruktorem.

- **warsztaty sportowe**, różne formy: joga, pilates, taniec.

Serdecznie zapraszamy do zapisywania się na bezpłatne warsztaty wcześniej, gdyż liczy się kolejność zgłoszeń, a liczba miejsc jest ograniczona do 15-20 osób.

Zgłoszenia pod adresem mailowym: ekoludki_fio2018@vp.pl lub pod numerem telefonu po 6 sierpnia: 500-231-259.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców do udziału w tych atrakcyjnych, ale przede wszystkim istotnych dla naszego Miasta działaniach.

NABÓR WNIOSKÓW O UDZIELENIE DOTACJI NA USUNIĘCIE I UNIESZKODLIWIENIE WYROBÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyznał Miastu Ustroń środki na dofinansowanie zadania pod nazwą „Demontaż, transport i unieszkodliwienie odpadów zawierających azbest z budynków stanowiących własność osób fizycznych z terenu Miasta Ustroń w roku 2018”. W związku z powyższym osoby zainteresowane skorzystaniem z dotacji na usunięcie wyrobów zawierających azbest z terenu swoich nieruchomości w 2018 roku proszone są o wypełnienie i złożenie wniosku do Urzędu Miasta. Wzór wniosku można pobrać w Urzędzie Miasta oraz ze strony internetowej.

Nabór wniosków rozpoczyna się w dniu **6.08.2018 r.** i będzie trwał do **10.08.2018 r.**

O zakwalifikowaniu do programu będzie decydować kolejność wpływu wniosków.

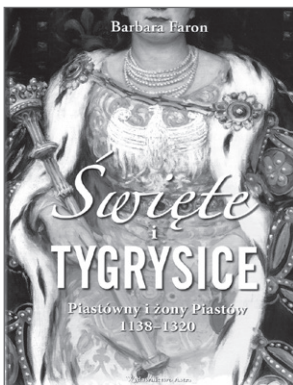
Kwota dotacji będzie wyliczana na podstawie przedstawionych przez Inwestora faktur (z datą po podpisaniu umowy) za wykonanie prac i stanowi 100% poniesionych kosztów kwalifikowanych, jednak nie więcej niż:

- 800,00 zł za 1 Mg (tonę) odpadów zawierających azbest w przypadku ich demontażu, transportu i unieszkodliwienia,
- 600,00 zł za 1 Mg (tonę) odpadów zawierających azbest w przypadku ich transportu i unieszkodliwienia.

Więcej informacji można uzyskać w Wydziale Środowiska i Rolnictwa w pokoju nr 25 lub pod numerem telefonu: 33 857-93-13 (osoba do kontaktu: Ireneusz Berek).

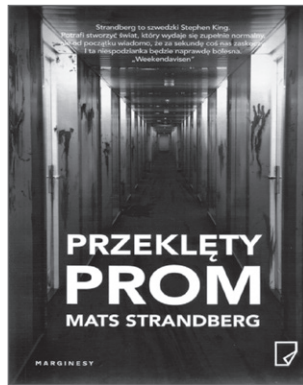
BIBLIOTEKA

POLECA:



Barbara Faron „Święte i tygrysy. Piastówny i żony Piastów 1138-1320”

Książka przedstawia świat ambitnych żon i matek, które intrygami, siłą ducha i wytrwałością wpłynęły na historię bardziej niż mogłoby się wydawać. Autorka opisuje sylwetki 17 kobiet, w większości będących praprzodkami Jadwigi Andegaweńskiej. Tyle że Jadwigę koronowano na króla Polski, a przedstawione kobiety w większości zostały zapomniane.



Mats Strandberg „Przeklęty prom”

Prom od lat kursuje codziennie tą samą trasą po Bałtyku. Ten kurs jest jednak inny. Zaczynają ginąć ludzie, leje się krew. W środku nocy, wśród fal Morza Bałtyckiego, nie ma dokąd uciec. Nie da się nawiązać połączenia z lądem. Jeśli prom dotrze do Finlandii, świat już nigdy nie będzie taki sam. Jest to książka, która przypadnie do gustu wszystkim miłośnikom literatury grozy.

BIBLIOTEKA W WAKACJE

W okresie wakacyjnym (lipiec i sierpień) Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły zaprasza w godzinach:

PONIEDZIAŁEK: 8.00 - 15.00, WTOREK: 8.00 - 16.00,

ŚRODA: 12.00 - 18.00, PIĄTEK: 8.00 - 15.00,

SOBOTA: 8.00 - 12.00 (tylko Wypożyczalnia Dla Dorosłych)

Przy ustróńskim stole

Janginizowanie, czyli zamiast cukru użyj sól

Latem zapobiegliwe gospodynie robią dżemy, konfitury, kompoty i soki, więc ogromne ilości cukru znikają z półek sklepowych. W tym roku mamy rekordowe owocobranie, tym bardziej warto coś przechować na mroźne zimowe dni. Nasze babcie całe lato robiły przetwory, bo zimą nie było świeżych owoców ani warzyw. Teraz, choć przez okrągły rok są dostępne nawet najbardziej egzotyczne owoce i warzywa, warto podtrzymać tę tradycję i wykorzystać przepisy na konfitury, dżemy, pikle, marynaty, które nie zawierają zbędnego cukru, polepszaczy smaku i sztucznych barwników.

Cukier konserwuje i dodaje smaku, więc nieraz trudno sobie wyobrazić przetwory bez niego. Jednak coraz więcej osób, dbając o zdrowie i smukłą sylwetkę, stara się

zminimalizować ilość cukru w zagotowywanych owocach lub wręcz go wyeliminować. Polecaną metodą jest janginizowanie, które polega na duszeniu owoców, warzyw we własnym soku z odrobiną soli. Sprawia ona, że z owoców wytrąca się naturalny cukier, puszczają one więcej soku i zachowują swój kolor. Owoce, warzywa, rośliny liściaste będą miały taki sam smak jak w momencie wkładania do słoików. Janginizować można wszystko i nie tylko w przypadku robienia przetworów na zimę. Jeżeli chcemy, aby nasze jedzenie było zdrowe i lekkostrawne zwykle dusimy je lub gotujemy. Możemy jeszcze poddawać je janginizowaniu, czyli duszeniu we własnym soku dodając odrobinę soli. Otrzymuje się znacznie zdrowszy posiłek, a te jarzyny gotowane na parze mają zdecydowanie lepszy smak.

Co prawda sezon na porzeczki już minął, ale w domowych ogródkach można jeszcze zebrać maliny, jeżyny, czy borówkę amerykańską. Jeśli owoce po umyciu wsypujemy do czystych słoików i dodamy szczyptę soli, a następnie po zakręceniu słoika zagotujemy, to takie przetwory zachowujące pod wpływem minimalnej ilości soli swój naturalny smak, kształt i barwę można wykorzystać na zimowe desery.

Lidia Szkaradnik

W dawnym USTRONIU

Tym razem przedstawiam zdjęcie, wykonane 12 grudnia 1937 r. Był to uroczysty dzień, w którym ustróńska Fabryka Brevillier – Urban przekazała polskiemu wojsku, a konkretnie 4. Pułkowi Strzelców Podhalańskich w Cieszynie, dwa karabiny maszynowe,

z których jeden sfinansowała załoga, a drugi dyrekcja zakładu. Z tej okazji w jednej z hal kuźniczych odprawiono mszę, którą celebrował proboszcz parafii pw. św. Klemensa ks. Ludwik Kojzar. To podniosłe wydarzenie zostało skrupulatnie obfotografowane, a całość uświetnił efektowny przemarsz wojska i robotników przez Ustron. Na prezentowanej fotografii chciałabym zwrócić uwagę Czytelników na uwiecznione fragmenty nie istniejących już budynków po lewej stronie. Na pierwszym planie widzimy „Chodurówkę”, wzniesioną ok. 1856 r., mieszczącą między innymi kwaterę kuźniczego woźnicy i karawanu pogrzebowego. Za nią, w tle, fragment fabrycznego domu mieszkalnego z 1886 r., na którego miejscu znajduje się dziś osiedle 700-lecia Ustronia.

Alicja Michalek





NIEZWYKŁY KSIĘŻYC

27 lipca mogliśmy obserwować niezwykle zjawisko – zaćmienie księżyca. Ostatnie takie wydarzenie, także długie, było 100 lat temu. Teraz trwało 1 godzinę 42 minuty i 57 sekund. Całkowite zaćmienie rozpoczęło się o 21.30, a maksymalna jego faza nastąpiła o godzinie 22.22. W zasadzie, aby oglądać niezwykle księżyc, nie trzeba było posiadać specjalistycznego sprzętu, czego dowodem są zdjęcia obok. W trakcie tego zjawiska mogliśmy zobaczyć tzw. krwawy księżyc, co związane jest z faktem wchodzenia tego satelity ziemskiego w cień naszej planety, przez co pada na niego więcej światła przefiltrowanego przez ziemską atmosferę. Ci, którzy przegapili ten niedościgniony fenomen, nie będą już mieli szans na nadrobienie tej straty. Kolejne takie zaćmienie będzie miało miejsce dopiero w 2123 roku. (aj)

NOWY MOSTEK

Od kwietnia br. trwa budowa nowego mostku nad rzeką Wisłą przy ul. Nadrzecznej. Jak mówi Andrzej Siemiński z Wydziału Inwestycji, Architektury i Gospodarki Gruntami, prace potrwać do końca sierpnia, a ich wykonawcą jest firma AD-BUD z Rybnika. Koszt inwestycji to 288 tys. 806 zł. Wcześniejszy mostek był stary i prowizoryczny, wymagał ciągłych napraw, nie stanowił też bezpiecznego przejścia dla ludzi. Nowy będzie łączył ścieżkę spacerową z nadbrzeżną łąką. (aj)



Fot. A. Jarczyk

U SĄSIADÓW ZZA MIEDZY

Estrada Ludowa „Czantoria” pod kierunkiem Danuty Zoń-Ciuk koncertowała wielokrotnie w różnych miejscowościach

współorganizujących Tydzień Kultury Beskidzkiej i zawsze były to znakomite występy, którymi zachwycali się zarówno



znawcy folkloru, jak również licznie zgromadzona publiczność. Podobnie było na inauguracyjnym koncercie na wiślańskiej scenie, w sobotę 28 lipca. Ponadpółgodzinny dynamiczny koncert tradycyjnych pieśni, które są bliskie sercu wszystkich miłośników kultury ludowej, rozpoczęto utworem „Tam gdzie Czantoria się wznosi”.

Wiersz Adama Wawrosha „A było to prawie w maju” w świetnym wykonaniu Magdaleny Herzyk i urokliwe pieśni z mistrzowskimi solówkami Marii Kiecoń, Aleksandry Sikory, Grażyny Pilch i Eweliny Rymorz oraz Mariusza Pasternego i Adama Szcześniewskiego, a zwłaszcza najpopularniejsza piosenka nie tylko na naszym terenie „Góralu, czy ci nie żal” wzbudzały wyjątkowe zainteresowanie i podziw słuchaczy śpiewających ochoczo wraz z chórem. Oklaskom nie było końca. „Czantoria” ma licznych wielbicieli w kraju i za granicą, więc w dzień po tym występie wyruszyła na Festiwal Ludowy do Łotwy, a u nas będzie można podziwiać zespół, jak co roku, na dożynkach. (LS)



Kawiarnię „Muflon” zapelnili miłośnicy brydża.

Fot. L. Szkaradnik

KAŻDY MOŻE WYGRAĆ

W sobotni upalny dzień w Ośrodku Rehabilitacyjno-Wypoczynkowym „Muflon” na Zawodziu zorganizowano II Otwarty Turniej Brydża Sportowego Par pod patronatem Burmistrza Miasta Ustronia, który ufundował dla trzech najlepszych par zawodników puchary i nagrody pieniężne. Turniej cieszył się sporym zainteresowaniem, gdyż przybyło 80 uczestników, z tego większość z Górnego Śląska, a z Ustronia zaledwie kilka osób, m. in. długoletni gracze i organizatorzy turniejów sprzed kilkunastu lat, odbywających się w „Prażakówce”, Zbigniew Hołubowicz i Korneliusz Kapołka.

Był to turniej otwarty, a zatem mogli brać udział zarówno amatorzy, jak i zawodnicy z klubów ligowych. O godzinie 9.00 hotelową kawiarnię, gdzie rozgrywały się zawody, zapelnili elegancy

starsi panowie i zaledwie trzy panie. Z. Hołubowicz jeszcze przed rozgrywkami stwierdził: Brydż to inteligentna gra i trzeba się go uczyć przez całe życie. Zacząłem grać, gdy miałem 18 lat,

lecz obecnie mam dłuższe przerwy, bo w Ustroni jest tak mało graczy, że trudno skompletować czwórkę. Brydż ćwiczy umysł i taka aktywność jest doskonałym sposobem na demencję starczą.

Po kilkugodzinnych rozgrywkach podsumowano wyniki. Pierwsze miejsce zajęła para: Zbigniew Słaby i Krzysztof Gawędzki, drugie Stanisław Adamczyk i Jacek Radomski, a trzecie Jacek Michałski i Adam Robak.

O renomie tych rozgrywek świadczy fakt, że brało w nich udział kilka osób utytułowanych – mistrzowie Polski i arcymistrzowie, a nawet wicemistrz świata w kategorii drużynowej na turnieju rozegranym w Tunezji w 2001 r. Marek Witek, który po zawodach powiedział: – Organizacja imprezy i atmosfera wspaniała. Przyjechać do Ustronia, zagrać, odpocząć to świetna sprawa. Jednak wynik mam słaby, bo był to za krótki dystans, by myśleć o wygranej. Zawody musiałyby trwać co najmniej 3 dni, a jak gramy w mistrzostwach świata, to turniej trwa dwa – trzy tygodnie i wtedy naprawdę wygrywa najlepszy, a tutaj każdy może wygrać.

W ubiegłym roku turniej miał miejsce w hotelu „Ziemowit”, a obecny współorganizator – „Muflon” użyczył lokum i ufundował atrakcyjne vouchery, a mianowicie dwudniowy pobyt z wyżywieniem w tym atrakcyjnym obiekcie dla trzech par zwycięzców wraz z osobami towarzyszącymi. Nagrody wręczała Izabela Orlicka, odpowiedzialna za przygotowanie imprezy w ramach ORW „Muflon”.

Kornel Kapołka, wspominając dawne dobre czasy dla pasjonatów brydża w Ustroni, zaproponował, by w „Muflonie” zorganizować systematyczne spotkania miłośników brydża i skata.

Lidia Szkaradnik



28.07.2018 - 29.07.2018 odbył się Barbarian Race pod katowickim Spodkiem. Najlepszy bieg OCR zawał do Katowic. Barbarian Arrow to sprinterska trasa naszpikowana przeszkodami znanymi z biegu Barbarian Race. Słoneczny i gorący weekend przyciągnął śmiatków z Polski i nie tylko! Kibice mieli wyjątkową okazję kibicować zawodnikom tego widowiskowego wydarzenia. Miasto Ustron promowało się podczas tego eventu w specjalnie zorganizowanej strefie relaksu. Kolejny Barbarian Race już 18-19.08. 2018 r. w Tychach.

USTRON
STOWARZYSZENIE

SPACER PO ZAWODZIU

4 SIERPNIA (SOBOTA)

GODZ. 16.00 - POCZĄTEK SPACERU, CZAS TRWANIA OK 1,5H

ZBIÓRKA PRZED GŁÓWNYM WEJŚCIEM
DO SANATORIUM RÓWNICA

PO SPACERZE, O GODZ. 18.00
ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO KINA ZDRÓJ
NA PROJEKCJĘ FILMU
„UZDROWISKO. ARCHITEKTURA ZAWODZIA”.

ZAPRASZAMY NA SPACER POZWALAJĄCY ODKRYĆ UROKI
I HISTORIĘ DZIELNICY UZDROWISKOWEJ ZAWODZIE

Wierzmy, że najlepszą formą poznawania tożsamości i historii miejsc jest aktywne ich doświadczanie. Poprzez spacer możliwe jest odkrywanie bogatej historii powstania i funkcjonowania dzielnicy, jej urbanistykę i architekturę, łącząc to z aktywnością fizyczną w pięknej scenarii Beskidu Śląskiego.



Trzeba sobie radzić, gdy nie ma wioseł.

Fot. A. Jarczyk

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe - kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

Czyszczenie kostki brukowej profesjonalnym sprzętem. 798-081-406.

Malowanie dachów. 505 168 217.

Nowe urządzone mieszkanie sprzedam. 515-286-714.

AMBACAR-BIS Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, schodów i desek. Mocne lakiery. 666-989-914.

MOUNTAIN-MED - profesjonalny masaż medyczny, taping, fizykoterapia, stacjonarnie i u pacjenta. Ustroń, ul. Turystyczna 6. 535-387-898.

Wywóz nieczystości, tanio, sprawnie solidnie. 516 233 242, 511 482 407.

WYPRZEDAŻ do końca sierpnia: paneli podłogowych, karniszy metalowych i boazerii PCV. „Marko”, ul. Cieszyńska 1 (pod apteką).

Do wynajęcia mieszkanie Manhattan, 44 m², wyremontowane. 509-840-083.

DYŻURY APTEK

2.08	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59
3-4.08	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
5-6.08	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73
7-8.08	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40
9-10.08	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
11-12.08	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
Dyżur w godzinach 8.00-23.00.			

KONSULTACJE I PRZETARGI

27.07.2018 r. został opublikowany przetarg nieograniczony pn Udzielenie i obsługa kredytu długoterminowego złotowego w wysokości 10.000.000,00 zł – termin składania ofert – do dnia 4.09.2018 do godziny 10:00.

Więcej na stronie internetowej: www.ustron.bip.info.pl

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | | |
|----------|-------|---|
| 4.08 | 20.00 | Kabaret Ani Mru Mru, amfiteatr, cena biletu: 50 zł |
| 5.08 | 16.00 | Koncert Pieśni Chrześcijańskiej, amfiteatr |
| 6-11.08 | | Letnia Szkoła Biblijna, Ośrodek Rekolekcyjny oo. Dominikanów |
| 11.08 | | Pchli Targ, plac targowy |
| 11.08 | 12.00 | XIII Mistrzostwa w Podawaniu Baraniny, RM Gastro i rynek |
| 11-12.08 | 11.00 | Biesiada Turystyczna na Czantorii, stacja górna Kolei Linowej Czantoria |
| 12.08 | 11.00 | Bieg Świętego Dominika, Ustroń - Hermanice |
| 12.08 | 17.00 | Popołudnie Muzyczne na Rynku pt. „Miłość niejedno ma imię”, rynek |

USTRONSKA

10 lat temu - 24.07.2008 r.

11 MIEJSCE

W „Rzeczpospolitej” z 18 lipca ukazał się dodatek „Ranking Samorządów 2008”. Oceniano gminy w trzech kategoriach: 1. miast na prawach powiatu, 2. gmin miejskich i miejsko-wiejskich, 3. gmin wiejskich. W kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich Ustroń znalazł się na 11. miejscu w Polsce. Zwyciężyły Kąty Wrocławskie z województwa dolnośląskiego, drugie miejsce zajął Goleniów z zachodniopomorskiego, trzecie Puszczkowo z wielkopolskiego.

WŚRÓD INDIAN WICHI

16 lipca w ramach IV Festiwalu Ekumenicznego w Czytelni Katolickiej przy parafii św. Klemensa odbyło się spotkanie z ks. Zbigniewem Koziołem – pochodzącym z Ustronia misjonarzem w Argentynie. Ks. Z. Kozioł od 8 lat prowadzi pracę duszpasterską i misyjną w parafii Nuestra Senora del Valle w mieście Juan Jose Castelli w diecezji św. Rocha w prowincji Chaco. Właśnie o swej pracy, głównie wśród Indian Wichi, opowiadał ks. Z. Kozioł, który także zaprezentował dwa filmy. (...) Po spotkaniu wszyscy otrzymali oryginalne małe plecione kapelusiki wielkości jabłka, wytworzone przez Indian. Ks. proboszcz Antoni Sapota otrzymał dodatkowo sznurkową torbę wykonaną przez Indian Wichi.

BICIE PLANY NA 5

W sobotę 19 lipca zakończyły się imprezy pod nazwą „Sobota z Beskidzką Piątką”. Tym razem impreza miała miejsce w Szczyrku w Amfiteatrze „Skalite”. Gospodarz Szczyrku burmistrz Wojciech Bydliński w towarzystwie wóldarzy gmin „Beskidzkiej 5” powitał zgromadzoną publiczność. Ustroń reprezentował burmistrz Ireneusz Szarzec. Na scenie amfiteatru wystąpiły zespoły: „Jettelinka” z Jaworzynki, „Czernianie” z Wisły, „Brynioki” z Brennej, kapela góralska ze Szczyrku oraz Estrada Ludowa „Czantoria”. Wóldarze gmin popisywali się zręcznością w ubijaniu piany z białek. Najszybsze okazały się panie: wójt gminy Brenna Iwona Szarek i sekretarz gminy Istebna Teresa Łaszewska. Wśród panów najszybszy był burmistrz Ustronia.

PRZEWODNIK

Wydany został „Przewodnik turystyczny. Ustroń. Trasy spacerowe” autorstwa Grażyny Winiarskiej. Jest to bardzo ciekawa pozycja polecana turystom, którzy przyjechali do Ustronia i chcieliby poznać uroki naszego miasta. Ta pięknie wydana książeczka zawiera opis dziewięciu tras spacerowych, które przejść może każdy, bez specjalnego przygotowania kondycyjnego. Przeglądając pierwsze strony przewodnika dowiemy się między innymi gdzie położony jest Ustroń. Poznamy historię miasta, legendę związaną z nazwą miejscowości. Kolejne strony przewodnika poświęcone są dokładnemu opisowi poszczególnych dziewięciu tras spacerowych. Każda zawiera mapkę oraz szereg informacji na temat obiektów mijanych po drodze, punktów widokowych.

Wybrała: (LS)

Na bardzo ruchliwej ulicy Cieszyńskiej w Ustroniu wylegiwał się kotek. Przepędzany na pobocze uporczywie wracał na środek drogi. Mieszkanica Ustronia zaopiekowała się kotkiem i szukała dla niego pomocy. I tak trafił do



Stowarzyszenia „Pomagajmy Czworonogom”. Został odrobaczony, zaszczepiony i wykastrowany. Jest przytulalem. Uwielbia wylegiwanie w fotelu i obserwację życia z góry. Miły i spokojny. Szuka domu takiego już na zawsze.

Kontakt telefoniczny: 606 911 687



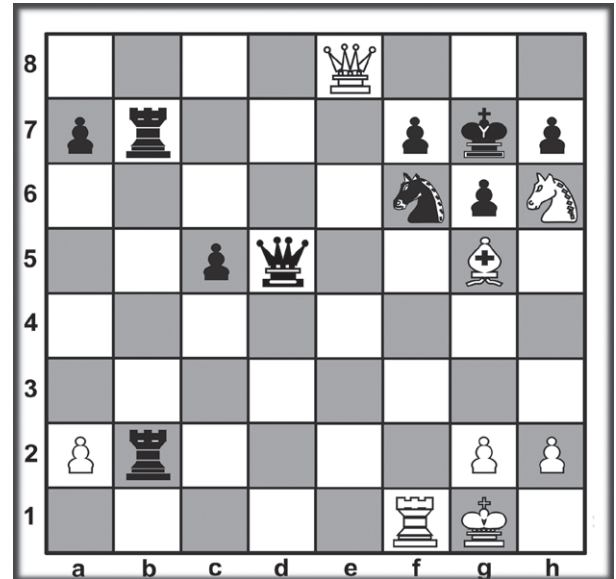
Nie taki dawny Ustroń, 2001 r.

Fot. W. Suchta

KĄCIK SZACHOWY

POD PATRONATEM
AKADEMII SZACHOWEJ

MOKATE
— A Family Business —



**Białe dają mat w dwóch posunięciach.
Rozwiązanie opublikujemy w następnym numerze GU**

„Mecz stulecia” – tak nazwano spotkanie rozegrane w Belgradzie w 1970 r. (29.03-6.04) pomiędzy reprezentacją ZSRR a reprezentacją „Reszty świata”. Toczył się on na dziesięciu szachownicach i obejmował 4 koła. Zorganizowanie takiego spotkania było pomysłem byłego mistrza świata M. Euwego. Początkowo federacja szachowa ZSRR była temu niechętna, ale w końcu wyraziła zgodę na tego rodzaju mecz, a organizacji spotkania podjęła się jugosłowiańska federacja szachowa. Każda reprezentacja miała dwóch zawodników rezerwowych. Byli nimi: w drużynie radzieckiej L. Stein i D. Bronstein, w drużynie „Reszty świata” – F. Olafsson i K. Darga. Kapitanami drużyn byli: D. Postnikow i M. Euwe.

www.szachmistrz.pl

KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) policyjna pogoń za bandytą, 8) robił uprzęż konną, 9) kartonik szczęścia, 10) składana przez poddanych, 12) rzeczne meandry, 14) z oliwy lub sadła, 15) rodzaj grzejnika, 16) system zintegrowanej taryfy celnej (skrót), 19) zwierzę po angielsku, 22) część składowa, 23) sąsiad Żor, 24) państwo we wschodniej Afryce (wspak).
PIONOWO: 2) jedzonko dla konia, 3) przed laty impreza z rękodziełem ludowym, 4) lodowy opad, 5) szczególny znak od losu, 6) koleżanka blondynki, 7) ślad po pile w drewnie, 11) czasami gęsta, a czasami znakomita, 13) jeden z oceanów, 17) strach przed występem, 18) ozdobna roślina lecznicza, 20) groźna lub wesoła, 21) z apteki.

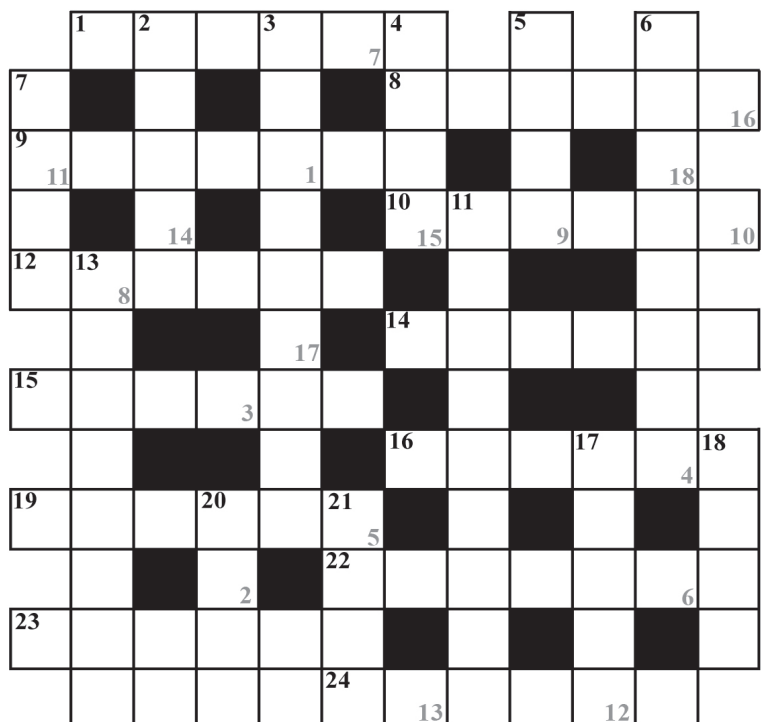
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 10 sierpnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 28

LETNIA LABA

Nagrodę w wysokości 50 zł oraz książkę wydawnictwa Koinonia otrzymuje: *** Elżbieta Sikora** z Ustronia, ul. 3 Maja. Zapraszamy do redakcji.

W książce „Rodzina według Bożego serca” Ken’a Blanchard’a możemy przekonać się, jak postawa usługiwania na wzór doskonałego przywódcy – Pana Jezusa, może odmienić nasze codzienne życie rodzinne. www.koinonia.org.pl



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronskiej.

GRAM DLA ZDROWIA



Michał Reterski.

Znów zdobył kolejne trofea - tym razem nagrodę za II miejsce w klasyfikacji generalnej Weteranów w sezonie 2017/2018 w kategorii M80 oraz puchar za II miejsce wywalczone podczas międzynarodowych mistrzostw Polski sędziów tenisa stołowego. A to nie koniec. Michał Reterski, bo o nim mowa, nie ustaje i wciąż szykuje się do coraz to nowych zawodów.

W mistrzostwach sędziów startowało około 86 zawodników z pięciu krajów: Polski, Austrii, Ukrainy, USA i ze Słowacji. Pan Michał startował w najstarszej kategorii wiekowej. Drugie miejsce to nie lada wyczyn.

– Teraz gram dla zdrowia, żeby się trochę poruszać – stwierdza Reterski. – Jadę na kolejne międzynarodowe zawody, które odbędą się na Słowacji.

Ten doświadczony miłośnik tenisa stołowego już od młodych lat odnosił pierwsze sukcesy. Najpierw w Olsztynie, gdzie mieszkał, później tu, na Śląsku, rozpoczynając także ścieżkę sportowego działacza.

– Miałem też uprawnienia trenerskie, często jeździłem z młodzieżą na zgrupowania kadry. Po jakimś czasie wyjechałem do Stanów Zjednoczonych i tam startowałem w różnych zawodach tenisa stołowego. Występowałem także w roli sędziego – opowiada Reterski. – Półtora roku temu startowałem w zawodach w Las Vegas, gdzie zająłem III miejsce w najstarszej kategorii wiekowej. Była tam wtedy ponad 900 zawodników z całego świata.

Pan Michał co jakiś czas odwiedza naszą redakcję, by pokazać kolejne swoje zdobycze, zgarnięte podczas zawodów. Być może niedługo znów do nas przyjdzie. Będziemy informować o jego kolejnych sukcesach. (aj)

GÓRSCY KOLARZE

Już po raz kolejny miłośnicy dwukołowych pojazdów ścigali się na górskich terenach. Najpierw przebyli trasę Brenna – Błatnia PL, następnie Rakova – Velky Polom SK, później Bystrice – Ostry CZ, a w minioną niedzielę jechali z Wędrzyni na Wielką Czantorię CZ. Jak wygląda klasyfikacja generalna po tych 4 edycjach?

K1: 1. miejsce – Pluta Emilia, 2. miejsce – Kuffova Veronika, 3. miejsce – Kamecka Hanna. K2: 1. miejsce – Kaczmarczyk Anna, 2. miejsce – Karchniwy Ewa, 3. miejsce – Fabjanowicz Magdalena. K3: 1. miejsce – Cabukova Martina, 2. miejsce – Kurova Karin, 3. miejsce – Serafinowska Dorota. M0: 1. miejsce – Svoboda Lukas, 2. miejsce – Kozlovsky

Kvido, 3. miejsce – Cieniala Tomas. M1: 1. miejsce – Bulava David, 2. miejsce – Gawlas Tomasz, 3. miejsce – Miko Martin. M2: 1. miejsce – Mitrega Patryk, 2. miejsce – Bezdek Pavel, 3. miejsce – Skrobel Robert. M3: 1. miejsce – Grudzień Krzysztof, 2. miejsce – Kubaczka Grzegorz, 3. miejsce – Mrózek Marian. M4: 1. miejsce – Vlastimil Cichy, 2. miejsce – Graca Sławomir, 3. miejsce – Brycki Tomasz. M5: 1. miejsce – Kramarczyk Bogusław, 2. miejsce – Klimczak Jerzy, 3. miejsce – Domżański Zbigniew. M6: 1. miejsce – Krzeszowiec Zbigniew, 2. miejsce – Mottl Bohumir, 3. miejsce – Lewandowski Janusz.

Ostatnia edycja odbędzie się 4 sierpnia, a zawodnicy wjeżdżać będą na Równicę.



Fot. Sylwester Mirowski

PATRON HONOROWY:
BURMISTRZ MIASTA USTRONIA

USTRON
GÓRY RADOŚCI

charakteryzacja
BIEG
św. Dominika
Ustron - Hermanice

12.08.2018 10 km

przy klasztorze o. Dominikanów
bieg główny 15:00

Biegniemy dla:

Moc atrakcji:
LODY GRANITA
DMUCHANCE

REGULAMIN

BIEGI DLA DZIECI
BIEG PRZEDSZKOLAKÓW - BIEG SZKOLNIKA

facebook.com/biegswietegodominika/

ZAPISY
http://pomeraniec.ustron.pl/

Z BUTA I NA KOLE 4 i 5.08

4.8.2018 WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM DO WIŚLICY

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na rynku o godzinie 9:50
- start z ustronńskiego rynku o godzinie 10:00
- przez Górki Wlk., Kowale, Kiczycy i Ochaby jedziemy do Wiślicy
- krótki odpoczynek
- przez Skoczów i Bładnice-Rynek wracamy do Ustronia na rynek - koniec wycieczki

5.8.2018 WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM DO CIESZYNA

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na rynku o godzinie 9:50
- start z ustronńskiego rynku o godzinie 10:00
- przez Leszną, Kojkovicę i Trinec jedziemy do Cieszyna Mnisztwa i Czeskiego Cieszyna
- krótki odpoczynek
- przez Dziągiewów i Golezów wracamy do Ustronia na rynek - koniec wycieczki

Orientacyjny czas każdej z wycieczek to ok. 3,5 godziny, dystans ok. 42 km

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. Tel. **33 854-34-67**, e-mail: gazeta@ustron.pl / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo preredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustron, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto: 30.07.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 6.08.2018 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztworok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.